

Po bardzo dobrym występie w Viareggio, zakończonym co prawda porażką w finale, Primavera Romy wraca do ligowej rzeczywistości. W sobotnie popołudnie Giallorossi zmierzą się na wyjeździe z Regginą, dosyć niewygodnym rywalem, który nota bene eliminował Romę w poprzednich dwóch latach w rundzie grupowej Torneo di Viareggio.

Amaranto zajmują w tabeli grupy "C" szóste miejsce z liczbą 27 punktów, na które składa się 7 wygranych, 6 remisów i 4 porażki. Drużyna Regginy ma przede wszystkim świetną defensywę, i obok Romy straciła w tym sezonie najmniej, bo 13 goli. Zespół Amaranto walczy wciąż o czwarte miejsce, do którego traci obecnie dwa oczka, a które gwarantuje start w play-off do finałów. Do trzeciego Palermo strata wynosi już osiem oczek. Zespół Regginy przede wszystkim zaczął świetnie Campionato. Po czterech wygranych z rzędu, przyszła porażka 1-2 w Trigorii z Romą. Gole dla Giallorossich zdobywali wówczas Tallo i Piscitella, a ten drugi trafił dopiero na minutę przed końcem. Potem zespół Regginy grał już w kratkę, spadając systematycznie w tabeli. W Viareggio zespół Regginy odpadł w grupie, zdobywając zaledwie dwa punkty w trzech meczach.

Zespół Alberto De Rossiego, jak wiemy doszedł do finału, przegrywając ostateczną rozgrywkę z Juventusem. Mimo tego, turniej trzeba zaliczyć do bardzo udanych, zważywszy na odpadnięcie w poprzednich dwóch edycjach już na etapie grupowym. W lidze zespół De Rossiego przewodzi tabeli z tą samą liczbą punktów co Lazio, choć z jednym zaległym spotkaniem do rozegrania. Giallorossi jako jedyni nie doznali porażki spośród wszystkich 42 drużyn sezonu zasadniczego i legitymują się bilansem 13 wygranych i 3 remisy. W bramkach jest 58-13. Ligowe wyniki Romy w nowym roku nie powalają na kolana. Zespół odniósł trzy wygrane, choć każdego rywala ogrywał jedną bramką. Z Juve Stabia i Palermo było po 1-0, a z Catanią 3-2. Mecz z Pescarą odłożono z powodu śniegu zalegającego w Trigorii. Drużyna De Rossiego ma osiem oczek przewagi nad trzecim Palermo. Tym samym Giallorossi są coraz bliżej awansu do turnieju finałowego, gdzie bezpośredni występ, bez grania baraży, mają zapewnione po dwie najlepsze drużyny z każdej grupy.

REGGINA - ROMA (25.02.2012, 13:00)

ROMA (4-2-3-1): Pigliacelli - Sabelli, Orchi, Barba, Nego - Cittadino, Verre - Frediani, Ciciretti, Lopez - Tallo

Autor: abruzzi